

## TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

### ■ Polskie mamy obowiązki i zamierzamy im sprostać.

Naprawa państwa jest celem cząstkowym, choć niezbędnym, swoistym narzędziem mającym służyć budowaniu pomyślności Rzeczypospolitej przez kolejne pokolenia. Wierzę głęboko, że my jako obóz Zjednoczonej Prawicy sprostamy temu historycznemu wyzwaniu. Jest moim największym pragnieniem stworzenie trwałych mechanizmów stanowiących fundament dalszego stałego rozwoju dynamicznego naszego kraju - napisał w liście Szef PiS: naprawa państwa jest celem cząstkowym, choć niezbędnym.

### "Forbes": Szydło wśród 22 najbardziej wpływowych kobiet w polityce

Szefowa polskiego rządu Beata Szydło znalazła się na 10. miejscu w rankingu najbardziej wpływowych kobiet w polityce opracowanym przez magazyn "Forbes". Zestawienie otwiera kanclerz Niemiec Angela Merkel.

### Macierewicz: Naszym celem armia zdolna obronić się przed każdym wrogiem

Naszym celem jest stworzenie takiej armii, która sama będzie zdolna obronić się przed każdym wrogiem - mówił szef MON Antoni Macierewicz podczas uroczystej przysięgi żołnierzy obrony terytorialnej w Zamościu.

### Dobrze, lepiej, za dobrze?

Kolejne agencje i banki podnoszą prognozy polskiego wzrostu gospodarczego. Nadmierny optymizm? A może wreszcie dostrzeżono atuty naszej gospodarki? We wrześniu analitycy na wysięgi windowali prognozy wzrostu gospodarki. Zaczęła agencja Moody's, która podniosła swoje szacunki z 3,2 do 4,3 proc. Potem skorygowała jeszcze przewidywania co do przyszłego roku - z 3,1 do 3,5 proc. Trzy grosze dołożyli analitycy banków inwestycyjnych. Morgan Stanley podwyższył dynamikę PKB Polski w 2017 r. do 4,1 proc. (z 3,1 proc.) oraz w 2018 r. - do 3,4 proc. z 3 proc. Goldman Sachs podał, że ten przyrost w bieżącym roku sięgnie 4,4 proc., a w przyszłym 3,6. Kropkę nad i postawiła agencja Fitch: uznała, że w tym roku polskie PKB urośnie o 4 proc., a nie - jak przewidywała wcześniej - o 3,3 proc.

### Niegotowi na kryzys

Polska nie prowadzi polityki adekwatnej do skali zagrożeń na globalnych rynkach. Polska jest szczególnie narażona na skutki globalnego załamania koniunktury ze względu na silne uzależnienie od obcych rynków i walut. Światowy kryzys w każdej chwili może pogryźć polską gospodarkę - przestrzega dr Cezary Mech, ekonomista, były minister finansów i szef Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi.

### Batman spod bloku. Złodziejstwo i reprivatyzacyjną mafię potrafił dostrzec gołym okiem

Janusz Szewczak: To właśnie ci stosunkowo młodzi politycy, jak poseł M. Wasserman, P. Jaki i ich współpracownicy charakteryzują się prawniczą fachowością i doskonałym rozumieniem praworządności i to w zupełnie innym stylu niż czyni to prezydent Warszawy HGW, prezydent Gdańska P. Adamowicz i cała partyjna ferajna z PO. A, jednocześnie nie pozbyli się zwykłej, ludzkiej wrażliwości, taktu i rozumienia istoty prawa czy poczucia sprawiedliwości. I radzą sobie z tymi gigantycznymi aferami bez wielkiej logistyki i pomocy najdroższych, warszawskich kancelarii prawnych, z których tak chętnie korzysta, za publiczne pieniądze prezydent Warszawy - HGW. Na taką właśnie polityczną elitę Polacy czekają, to są właśnie ci „creme de la creme”, politycy, przywódcy wyróżniający się swą postawą, dokonaniem i poszanowaniem tradycyjnych wartości, to prawdziwe, polityczne samorodki i perełki, charyzmatyczni przywódcy młodego pokolenia i wzór dla młodych do naśladowania.

### Nowelizacja budżetu na 2017 rok, aby uregulować długi po koalicji PO-PSL

Rząd premier Szydło skierował do Sejmu projekt ustawy nowelizującej budżet na 2017 rok w związku z koniecznością uregulowania długów, jakie pozostały. Takim zobowiązaniem są zaległe deputaty węglowe dla emerytów górniczych, rekompensaty dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji związane z ubytkiem wpływów abonamentowych wynikające ze zwolnień z abonamentu za lata 2010-2017, zaległe składki w organizacjach międzynarodowych, a także płatności za nadwykonania w zakresie niektórych usług medycznych (wszczepianie endoprotez, operacje zaćmy, wydatki onkologiczne).

### Morawiecki: Nadwyżka budżetowa wyniosła 3,8 mld zł

Nadwyżka budżetowa po wrześniu br. wyniosła 3,8 mld zł - podało we wtorek Ministerstwo Finansów. Resort prognozuje, że na koniec 2017 r. deficyt budżetu wyniesie ok. 30 mld zł.

### Polska w czołówce UE pod względem bezrobocia. Czechy niekwestionowanym liderem

Wyrównana sezonowo stopa bezrobocia w Polsce spadła do 4,6% we wrześniu br. wobec 4,7% w poprzednim miesiącu, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. We wrześniu 2016 r. wynosiła 5,9%.

### Rafalska: Na program "Maluch+" w 2018 r. przeznaczymy 450 mln zł

W przyszłym roku na realizację resortowego programu "Maluch+", służącego rozwojowi instytucji opieki nad dziećmi do lat trzech, będzie trzykrotnie więcej środków niż w dwóch poprzednich edycjach.

### Stanowisko ws. pracowników delegowanych jest antyeuropejskie.

Stanowisko Rady UE ws. pracowników delegowanych to rozwiązanie antyeuropejskie - ocenił wiceszef MSZ ds. europejskich Konrad Szymański. Polska nie będzie milcząco przyglądać się propozycjom reglamentującym.

### IPAG: Wzrost PKB w całym 2017 roku sięgnie 4,1 proc.

Wzrost PKB w trzecim kw. wyniósł 4,3 proc, a w całym 2017 r. sięgnie 4,1 proc. - szacuje Instytut Prognoz i Analiz Gospodarczych w kwartalnym raporcie, oceniającym stan koniunktury gospodarczej w Polsce.

## ■ POŁOWY TYGODNIA (44)

Podobno Niemiecka minister obrony powiedziała Musimy wspierać ten zdrowy demokratyczny opór młodego pokolenia w Polsce. I tu ciekawostka. Czym się różni Waszczykowski od Macierewicza?

Waszczykowski, powiedział twardo, że słowa niemieckiej minister są niedopuszczalne i będziemy starać się wyjaśnić tę sprawę, a Macierewicz polecił Dyr. Dep. Wojskowych Spraw Zagr. wezwanie Attaché Obrony RFN w zw. z wypowiedzią MO Niemiec Ursuli von der Leyen celem złożenia wyjaśnień.

Nie było spotkania Duda - Kaczyński, co oznaczało, że nie będzie porozumienia. Bo gdyby było, to obaj panowie mieliby wspólną fotę. Skoro nie planowali...

... to odbyło się spotkanie robocze na niższym szczeblu. Podobno coraz bliżej kompromisu, w co szczerze wątpię.

I nie widać rozwiązania, bo prezydent sam się stawia w coraz trudniejszej sytuacji. Do tej pory był krytykowany przez rządzących za uległość poprzednikom, teraz dostał cios ze strony tycy, o których walczy. Normalnie numer który tyczęła KRS z asesorami byłby wystarczającym powodem do wyjścia z twarzą, ale nie. Środowisko prawnicze wyczuło, że ma do czynienia z twardzielcem...

Co pokazuje, że jeśli mają mieć miejsce rządowe zmiany, to trzeba Dudzie oddać Waszczykowskiego, a zabrać Szczerskiego. Idź złoto do złota...

Na dodatek Soloch (szef BBN) powiedział prezydent kwestię nominacji wiąże z otrzymaniem pełnej informacji ze strony ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, dotyczącej kwestii kadrowych, ale także rozwiązań systemowych. Co może być sygnałem dla Macierewicza, żeby do każdej kandydatury dołączył świadectwo lekarskie oraz na wszelki wypadek kilka innych świadectw i zaświadczeń...

Schetyna (PO) ogłosił, że chciałby by Trzaskowski był kandydatem na prezydenta. Pragnę zwrócić uwagę, że to raczej zapowiedź niż nominacja, ale już PO rozpoczęła kolportaż plakatów, na których pod tytułem Który powinien rządzić w Warszawie jest napisane, że Rafał Trzaskowski chce by stolica dalej się rozwijała, a Patryk Jaki chroni winnych dzięki reprivatyzacji. A tytuł właściwie odczytany brzmi: Jaki powinien rządzić w Warszawie...

Na zakończenie, jedno petru o Jakim: osoba tak obrażająca inteligencję każdego, kto go słucha...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/78874>



## **Wiceminister rozwoju: Wzrost polskiego PKB w tym roku "znacząco" przekroczy 4 proc.**

Wzrost polskiego PKB w tym roku "znacząco" przekroczy 4 proc. - powiedział w poniedziałek dziennikarzom wiceminister rozwoju Jerzy Kwiecieński.

## **Będą sensacyjnie pozytywne wyniki gospodarcze i finansowe na koniec 2017 r.**

Polską już nie straszy się dzieci, Polska nie jest też już "kamieni kupą", wręcz przeciwnie stawiana jest za wzór gospodarczych i finansowych zmian i sukcesów. Dochody podatkowe będą w 2017r. wyższe od zakładanych w budżecie o blisko 30 mld zł, a same dochody z VAT osiągną historyczny rekord, o którym mogły pomarzyć jedynie rządy PO-PSL na poziomie ok. 150mld zł. Inwestycje ostro ruszyły na przełomie III i IV kw. tego roku i będą kontynuowane na wielką skalę w 2018r., tylko wydatki na CPK w okolicach Baranowa, przekop Mierzei Wiślanej, Via Carpatia, a także inwestycje kolejowe i drogowe mogą sięgnąć kwoty ok. 200mld zł. Deficyt budżetowy w 2017r. może być niższy od zaplanowanego o 30mld zł czyli być niższy aż o połowę. Wielkie galerie handlowe, które dzięki lobbystom w Brukseli uniknęły jak na razie podatku handlowego nie unikną już płacenia podatku CIT, podobnie jak super i hipermarkety i gigantyczne biurowce. Ponad 1mld zł popłynię na odnowę i odbudowę dworców kolejowych, a blisko 60mld zł na samą kolej, nakłady na służbę zdrowia do 2025r. wzrosną do niespotykanej w Polsce wielkości 6 proc. PKB. Polska gospodarczo jest coraz silniejsza, polski budżet jest coraz bardziej zasobny i skuteczny. Sprzedaż detaliczna we wrześniu 2017r. wzrosła o 7,5 proc. , a przed nami dopiero zakupy świąteczne. Jesteśmy w fazie silnego wzrostu i jako polski rząd dbając o polskie interesy nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa.

## **Gabinety stomatologiczne wracają do szkół**

Do szkół powracają gabinety stomatologiczne, natomiast w mniejszych miejscowościach o zdrowe zęby uczniów zadbają stomatolodzy w tzw.dentobusie.

## **W. Bańka: W 2018 r. resort sportu i turystyki dostanie najwyższy budżet w historii**

W 2018 r. Ministerstwo Sportu i Turystyki dostanie największy budżet w historii – 1 mld 200 mln zł. To więcej w porównaniu z 2017 r. o 141 mln zł. Minister sportu odniósł się również do znakomitego stanu polskiej turystyki oraz nowoczesnej hali dla pancenistów w Tomaszowie Mazowieckim.

## **Polska potęgą na rynku kosmetycznym. Jesteśmy 6. producentem w Europie**

W 2016 r. polski rynek kosmetyczny był warty 16 mld zł - wynika z raportu firmy doradczej Deloitte. Polska jest szóstym producentem kosmetyków w Europie. Polskie kosmetyki trafiają do 160 krajów świata.

## **Rząd za zniesieniem górnego limitu składek na ZUS**

Zniesienie górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, powyżej którego obecnie nie płaci się składek, przewiduje projekt, który w poniedziałek przyjął rząd. Zmiany miałyby wejść w życie od przyszłego roku.

## **Większy ZUS zapłaci 1,1 proc. dorosłych Polaków. Tylko tyle z nas zarabia powyżej 128 tys.**

"Zniesienie górnego limitu składek na ZUS dotyczy ok. 340-350 tys. osób" - powiedział

Mateusz Morawiecki, minister finansów i rozwoju.

## **Rynek pracy zasypuje emerytalną dziurę. Sytuacja FUS-u lepsza niż przed rokiem**

Już prawie 10 mld zł więcej ze składki emerytalnej zebrał ZUS w porównaniu z rokiem ubiegłym. Dotowanie z budżetu tej instytucji w pełnym wymiarze nie będzie więc potrzebne.

## **Ministerstwo Finansów: Deficyt w II kw. wyniósł 1,3 proc. PKB, nadwyżka pierwotna 0,5 proc.**

Deficyt sektora rządowego i samorządowego w II kw. wyniósł 1,3 proc. PKB, a sektor odnotował nadwyżkę pierwotną w wysokości 0,5 proc. PKB - podało Ministerstwo Finansów w raporcie kwartalnym.

## **OFE, w ramach suwaka, przekazały do ZUS po 3 kw. aktywa warte 3,16 mld zł - ZUS**

Otwarte fundusze emerytalne przelały do ZUS po trzech kwartałach środki w wysokości 3,16 mld zł w ramach tzw. suwaka - poinformował ZUS w informacji o wykonaniu planu finansowego FUS.

## **Resort finansów: Decyzja ws. kierunku i kształtu zmian w OFE zapadnie w ciągu kilku miesięcy**

Decyzja w sprawie kierunku i kształtu zmian w OFE zapadnie po zakończeniu konsultacji i analiz wpływu na sektor finansów publicznych i rynek pracy, co będzie miało miejsce w ciągu kilku miesięcy - podało Ministerstwo Finansów.

## **Nowa opłata medialna zamiast abonamentu? "Uważam, że warto"**

Problem finansowania mediów publicznych na razie rozwiązywany jest doraźnie. Systemowo finansowanie wprost z budżetu nie jest najlepszym rozwiązaniem, a w przyszłości należy wprowadzić nową opłatę medialną - przyznał w poniedziałek wiceminister kultury Jarosław Sellin.

## **Ludność Polski zmalała o ok. 11 tys. osób w I półroczu**

Na koniec czerwca 2017 r. ludność Polski liczyła 38,4 mln osób -podał Główny Urząd Statystyczny. W miastach mieszkało 23,1 mln osób (60 proc. populacji), na wsi - 15,3 mln. Według GUS w pierwszym półroczu br. liczba mieszkańców naszego kraju zmalała o prawie 11 tys. osób.

## **Oplaty za foliówki. Prezydent podpisał ustawę**

Od 1 stycznia 2018 r. jednorazowe torby w sklepach nie będą mogły być już bezpłatne - stanowi podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę tzw. ustawa foliówkowa. Resort środowiska w projekcie rozporządzenia do ustawy zaproponował opłatę recyklingową na poziomie 20 gr.

## **Kamiński bierze się za lobbystów. Będzie prześwietał ich dochody**

Nowa ustawa o jawności życia publicznego ma zastąpić funkcjonującą od ponad dekady ustawę o lobbingu.

## **Wyższy CIT dla firm pożyczkowych z zagranicznym kapitałem**

Pakiet nowelizacyjny ustaw podatkowych, przygotowany w lipcu przez resort finansów, ekspresowo pokonuje ścieżkę legislacyjną -przyjął go Sejm i od 30 października czeka na decyzję Senatu.

## **Żuchowski: w grudniu pierwsze dane o gruntach w Krajowym Zasobie Nieruchomości**

W połowie grudnia poznamy pierwsze szacunki dotyczące wielkości miejskich gruntów Skarbu Państwa, które wejdą do Krajowego

Zasobu Nieruchomości - ocenił w piątek wiceminister w MIB Tomasz Żuchowski. Przypomniał, że analitycy szacowali te grunty na 700-900 tys. ha.

## **Ziobro: Stał się skandal. KRS stanęła wbrew interesom całego polskiego społeczeństwa**

"Niestety stało się coś, co trudno nawet bez emocji komentować, bo stał się skandal: dziś KRS stanęła wbrew interesom całego polskiego społeczeństwa, a przede wszystkim skrzywdziła swoją decyzją tych

świetnie przygotowanych, znakomicie wykształconych ludzi, którzy - mówię to w czasie teraźniejszym, bo liczę, że tak się stanie - są nadal wielką nadzieją polskiego sądownictwa" - skomentował decyzję KRS na wieczornym briefingu prasowym Ziobro.

## **I co Pan powie Panie Prezydencie? Co dziś powie Pani Zofia Romaszewska o decyzji KRS?**

Ostatnie stanowisko KRS-u skutecznie wspiera stare porzekadło, że "sprawiedliwość w Polsce jest jak pajęczyna, bąk się przebiję, ugrzęźnie muszyna". I co Pan powie Panie Prezydencie? Co dziś powie prezydencki doradca Pani Zofia Romaszewska o decyzji KRS, która wypowiedziała wojnę Polsce i Polakom oraz poczuciu sprawiedliwości i woli usprawienia polskiego sądownictwa? Widać wyraźnie, że bez radykalnej wymiany personalnej, zarówno w KRS jak i SN, żadna naprawa polskiego państwa nie będzie dalej możliwa. Ten wyjątkowy akt buty i arogancji KRS-u może być niezwykle niebezpieczny dla stabilności polskiego państwa i nikt nie powinien go lekceważyć. Tu nawet wybór 3/5-tymi niczego nie uleczy przy takiej skali degrengolady i oświadczenie samych asesorów, najlepiej dowodzi kto kogo powinien zluzować na eksponowanych stanowiskach w sądownictwie.

## **Szczecin: moździerz samobieżne Rak dla 12 Brygady**

Osiem samobieżnych moździerzy kołowych Rak i cztery artyleryjskie wozy dowodzenia trafiły w poniedziałek do 12 Brygady Zmechanizowanej w Szczecinie. To trzon kompanijnego modułu ogniowego samobieżnego moździerza 120 mm Rak.

## **Anakondy ze Świdnika**

MON planuje zamówienie kolejnych ośmiu śmigłowców ratownictwa morskiego Anakonda.

## **Wyższe dodatki dla załóg F-16, latających z VIP i wojsk specjalnych**

Od listopada rosną dodatki do uposażenia żołnierzy zawodowych na niektórych stanowiskach, m. in. latających F-16, wykonujących loty o statusie HEAD, obsługujących te samoloty i śmigłowce, a także komandosów z Lublińca i żołnierzy Formozy - stanowi rozporządzenie ministra obrony.

## **Superurząd skarbowy wystartuje na wiosnę. Zajmie się największymi firmami**

Z kilkumiesięcznym poslizgiem MF uruchomi specjalny urząd do obsługi największych podatników CIT.

## **Oprócz ceny i jakości, coraz bardziej liczy się dla nas pochodzenie produktu**

Choć najważniejszym kryterium, jakim kierują się polscy konsumenci przy wyborze produktów codziennego użytku to cena (81 proc. wskazań) i jakość (76 proc. wskazań), to coraz większą rolę odgrywa patriotyzm.

„Maryla“

<http://blogmedia24.pl/node/78875>

## ■ Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada 2017 r.

Listopad 1918 r. był dopiero początkiem budowy niepodległej Polski i początkiem walki o jej granice. Dzień Niepodległości 11 listopada to jedno z najważniejszych świąt narodowych. W tym roku obchodzimy 99. rocznicę odzyskania niepodległości. Upamiętnia ono wydarzenia z 11 listopada 1918 roku, kiedy Polska odzyskała wolność po 123 latach niewoli. 29 listopada 1918 r. Józef Piłsudski zwracając się w Belwederze do grona najbliższych współpracowników tak mówił o odzyskanej niepodległości: „Jest to największa, najdonioślejsza przemiana, jaka w życiu narodu może nastąpić. Przemiana, w której konsekwencji powinno się zapomnieć o przeszłości; powinno się przekreślić wielkim krzyżem starem porachunki (...) A czas przed nami jest krótki i tylko wspólnym wysiłkiem możemy zdecydować na jakiej przestrzeni, w jakich granicach naszą wolność obwarujemy i jak silnie staniemy na nogach, zanim dojdą z powrotem do siły i pełnego głosu sąsiedzi ze wschodu i z zachodu”.

### Hasło tegorocznego Marszu Niepodległości: "My chcemy Boga".

11 listopada ulicami Warszawy przejdzie Marsz Niepodległości organizowany pod hasłem "My chcemy Boga" przez środowiska narodowe. W tym roku zmieniona zostanie trasa marszu, który z ronda Dmowskiego dojdzie na Stadion Narodowy nie mostem Poniatowskiego, a mostem Świętokrzyskim.



### 11 listopada Kraków

- Uroczystości rozpoczynają się o godz. 10:00 Mszą św. w Katedrze Wawelskiej
- Pochód patriotyczny z Wawelu na plac Matejki
- Uroczystości na placu Matejki z udziałem Wojska Polskiego
- godz. 16:30 Msza św. w Katedrze Wawelskiej z udziałem Prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.
- godz. 18:30 dalsza część uroczystości.

### 11 listopada 2017 r. (sobota) o godz. 19.00 w Stalowej Woli (woj. podkarpackie)

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda weźmie udział w V Ognisku Patriotyzmu z okazji 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości (plac Piłsudskiego). Podczas spotkania planowane jest wystąpienie Prezydenta RP.

<http://blogmedia24.pl/node/78876>

## ■ Nowa metoda walki - szantaż poprzez wstrzymanie nominacji

Pierwszy zastosował ją prezydent Andrzej Duda w swym sporze z ministrem obrony narodowej, Antonim Macierewiczem. Wstrzymał on podpisanie nowych nominacji generalskich w dniu 15 sierpnia 2017. Ostatnio jego rzecznik powiedział, iż nie wiadomo, czy prezydent podpisze je z okazji 11 listopada. W ten sposób Duda uczynił z nieszczęsnych

oficerów zakładników w swym sporze z ministrem o wpływy w polskiej armii.

Kilka dni temu użyła jej na ogromną skalę Krajowa Rada Sądownictwa. Jak pisze Paweł Miter w najnowszym numerze "Warszawskiej Gazety" [nr 44/2017, artykuł "Bunt Sędziów"]:

"Złożona w większości z sędziów (15 na 26 członków) Krajowa Rada Sądownictwa (KRS) wypowiedziała otwartą wojnę ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze i rządowi PiS. Nie powołała żadnego z 265 asesorów sądowych (czyli przygotowujących się do pracy sędziowej) mianowanych przez Ziobrę. Pretekstem był brak odpowiednich dokumentów (...) Działania sędziowskiej korporacji kontrolującej KRS można porównać do tzw. strajku włoskiego (...) W całej Polsce wolnych jest obecnie ok. 800 stanowisk sędziowskich."

Zarówno KRS jak i prezydent zaślepieni są swoimi personalnymi wojenkami i mają interes wymiaru sprawiedliwości oraz armii w głębokim poważaniu. Ciekawe, że KRS utajniła swe głosowanie w sprawie asesorów. Wykazała się więc nie tylko głupotą, ale i tchórzostwem. Prezydent Duda działa jawnie, ale jego odpowiedzialność jest większa. Problemy z nim zaczęły się od tego, iż wymienił on w maju 2017 swych doradców na takich, co przekonali go, iż jest najsmądźniejszy i najważniejszy. Od tego czasu prezydent zaczął się nadymać. Pozostaje tylko czekać, aż wreszcie pęknie. Na razie udowodnił, że nie jest wybitnym politykiem. Idzie drogą Marcinkiewicza,

„Elig“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78871>

### Komentarz: „UPARTY“

Oni po prostu nie chcą żadnych zmian społecznych, to nie tyle jest bunt, co opór. Opór przed czym? Przed nowym ładem społecznym! Duda nie chce porzucić swojego wyobrażenia o karierze społecznej, które ma od dzieciństwa. Widziałem wręcz rozkosz na jego twarzy, gdy podczas pierwszej dyskusji o zmianie konstytucji wszedł między uczestników i wszyscy mu naskakiwali. Zwróciłem również uwagę na jego zachowanie podczas wizyty Prezydenta Turcji. On po prostu chwalił się swoimi dobrymi manierami. Jego hiperpoprawne zachowanie sprawiło wrażenie teatru. On nie chce być rzeczywistym liderem, on chce tak wyglądać! To co zobaczyłem, to czysty Gombrowicz. On i wielu innych nie chce porzucić świata pozorów, bo w świecie realnym, podejrzewam, nigdy świadomie nie żył. Pochodzę ze środowiska inteligentkiego i elementy takiego zachowania pamiętam z dzieciństwa. W Warszawie zachowały się tylko elementy tych norm, bo Powstanie Warszawskie wytworzyło zupełnie inne normy i te tradycyjne, gombrowiczowskie normy zeszyły na plan dalszy.

Oczywiści, przedwojenna inteligencja musiała w zakresie swego fachu żyć w świecie realnym, ale po wojnie, gdy ich kompetencje stały nikomu nie potrzebne, bo realizowano pomysły rosyjskie, inteligencja w zasadzie całkowicie przeszła do świata pozorów. Poza tym, ze względu na biedę powojenną, tak na prawdę jedynie co ci ludzie mieli to "pozycje społeczną". Osiągnięcie pozycji społecznej i późniejsze niespieszne jej celebrowanie stało się podstawowym celem życia. On nie chce zniszczenia tego świata, w którym najważniejsze jest wywyższenie się ponad innych. Stąd jego fochy i dąsy. Oczywiście argument, że jest to

świat zabójczo nie efektywny w ogóle do niego nie dociera, bo inteligencja utraciła przez komunizm nawet resztki pragmatyzmu i poczucia służby społecznej. De facto spór z Dudą, to spór to spór o wyrugowanie z naszej kultury elementów uniemożliwiających niepodległość. W tym jest on podobny do środowiska prawniczego.

Czytaj dalej:

<http://www.blogmedia24.pl/node/78871#comment-385460>

## ■ Ballada o spóźnionych pociągach

Prezydent ustawia się razem z obrońcami najgorszych praktyk prawniczych korporacji. Opowiadałem kiedyś dawno temu, gdy opisywałem moje przypadki z Temidą, że polskie procedury sądowe to "łańcuch pracy niskiej jakości" albo "łańcuch roboty bez wymagań"

**Pierwsze ogniwo łańcucha** - oskarżenie. Najpierw prokuratury prowadzą kiepskiej jakości postępowania przygotowawcze, które kończą się marnymi aktami oskarżenia.

**Drugie ogniwo łańcucha** - obrona. W normalnym postępowaniu sądowym kiepski akt oskarżenia musiałby być roznieiony na strzępy przez obronę, która powinna działać w interesie klienta. Ale nie. Obrona uczestniczy w tym koncercie. Nie musi się męczyć i nie robi tego. Nie zwraca uwagi na błędy oskarżenia, toleruje niską jakość, właściwie nie musi nic robić, bierze pieniądze za udział w sprawie, a wtedy święty spokój ma zagwarantowany i obgadany przy kawie. Obrona nie ma żadnych wymagań.

**Trzecie ogniwo łańcucha** - sąd. Jedyną instytucją, która mogłaby przerwać ten błogostan, byłby sąd twardo egzekwujący wymiar sprawiedliwości, przecież to sąd powinien rozstrzygać o winie i karze, to sąd prowadzi postępowanie dowodowe na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego. To sąd podejmuje postanowienia zgodnie z artykułem 7 kodeksu postępowania karnego.

No, ale przecież ten artykuł nic nie mówi o prawdzie materialnej, ani nawet o prawdzie procesowej, nie ma w tym artykule słowa o sprawiedliwości, ani nawet o dokładaniu starań, nic. Wystarczy swobodna ocena dowodów na podstawie doświadczenia życiowego. A skoro ocena ma być swobodna, to jest możliwie jak najmniej pracochłonna.

**Art. 7. kpk. Organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.**

To jest dosłowny tekst artykułu siódmego polskiego, aktualnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego. A jak ocena ma być swobodna to jest swobodna. Niezawisłość sędziego na tym polega, by sąd nie był obciążony żadnymi wymaganiami, ani broń Boże żadną odpowiedzialnością. Doświadczenie życiowe mówi wprost - nie przemęczaj się, nie rób nic, a nie popełniesz żadnego błędu. Niezawisłość, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, oznacza przecież kompletną manianę.

**Maniana** to efektywność, największy efekt przy minimalnym wysiłku, a nawet zupełnie bez wysiłku. Najlepszym przykładem jest orzeczenie o wyrażeniu sprzeciwu przeciwko powołaniu ponad dwóch setek asesorów. Co kogo obchodzi los 265 ludzi? Jeden wieczór, nadzwyczajne

posiedzenie, pierwszy lepszy pretekst, wysłany z palca wywód o ludziach Ziobry i fora ze dwóra. [link]

**Nikt im nie podskoczy?**

**Panie Prezydencie, niech pan tego nie robi.**

**To na prawdę nie jest mądre.**

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78873>

### ■ Dopelnianie się czasu - o moralności w polityce.

Ostatnio obserwujemy w przestrzeni publicznej kilka przedziwnych spektakli. Po pierwsze kwestia reformy sądownictwa, po drugie Sejmowa Komisja Śledcza- Amber Gold, po trzecie Komisja Weryfikacyjna- zajazd na grunty warszawskie oraz kilka mniejszych związanych z usuwaniem przez środowisko prawnicze ze swego grona osób związanych z PiS'em.

We wszystkich tych sprawach okazuje się, że ich istotą jest postrzeganie przez środowisko prawnicze swojej roli w społeczeństwie.

Kwestia sposobu funkcjonowania w społeczeństwie środowiska prawniczego, ale nie tylko tego, bo problem dotyczy wszystkich środowisk staje przedmiotem debaty społecznej. To zupełnie coś nowego. Takiej debaty, poza rolą Kościoła w społeczeństwie, nigdy w Polsce nie było. Dopiero teraz ludzie zaczynają sobie uświadamiać, że sposób funkcjonowania korporacji zawodowych jest jednym z fundamentów ustroju państwa!

W sprawie Amber Gold tzw wymiar sprawiedliwości wyraził zgodę, przez zaniechanie jakichkolwiek działań, na pozbawianie zwykłych ludzi ich oszczędności. W sprawie reprivatyzacji w Warszawie, również przez zaniechanie, pozbawił zwykłych ludzi ich praw wynikających z zawartych umów najmu mieszkania. W sprawie związanej z reformą sądownictwa korporacja sędziowska nie chce by zwykli ludzie za pośrednictwem wybranych przez siebie posłów mieli wpływ na kryteria oceny sędziów, na ich kariery.

Jest rzeczą oczywistą, że gdyby mieli ten wpływ, to kwestia zabezpieczenia ich praw przed sądem byłaby kryterium najważniejszym i ze sposobu w jaki te interesy chronili, w choćby tych dwóch aferach, byłiby rozliczeni. Opór korporacji prawniczej przed zmianami świadczy o tym, że ich działania są celowe i że są oni świadomi fatalnych skutków społecznych jakie powodują.

Świadomość stanu faktycznego jest jedynym powodem tego, że korporacja prawnicza boi się jak zarazy rozliczenia z obowiązku ochrony praw zwykłych ludzi przed agresją ze strony silniejszych społecznie. Właśnie to, czym powinna zajmować się korporacja prawnicza i jak wypełnienie tej powinności wyegzekwować jest istotą obecnego sporu. W tle oczywiście są pieniądze, z jednej strony dla wybranych vs możliwości rozwoju gospodarczego.

Bo w ogólnym zarysie sprawa wygląda tak, że jeżeli przyjmiemy, iż obowiązkiem wszystkich zawodowych uczestników procedur prawnych jest tworzenie sprawiedliwego ładu społecznego,

to w zasadzie ci ludzie nie mają żadnych możliwości zwiększenia swoich zarobków ponad wyznaczone stawki a te są zależne od zarobków zwykłych ludzi.

Jeżeli adwokat albo radca prawny ma działać w ramach obowiązującego porządku

społecznego ( w tym i prawnego) to nikt mu nie zapłaci dużych pieniędzy, bo nie będzie za co.

Bo zważmy, że ci prawnicy co obsługują obrót cywilno-prawny musieli by żyć jak zwykli ludzie, czyli co najwyżej dostatnio. Bogatych by wśród nich nie było.

W tej chwili prawnicy cywiliści żyją z dwóch w zasadzie z dwóch głównych źródeł. Pierwszym jest współdziałanie w kantach rozmaitych firm polegających głównie na znalezieniu drogi do pominięcia fundamentalnej zasady Kodeksu Cywilnego. Otóż podstawą obrotu cywilno-prawnego jest umowa a ta zgodnie z prawem powinna obowiązywać w zakresie „zgodnego zamiaru stron”. Natomiast większość tzw „dobrych interesów” bierze się z tego, że tzw „zwykli ludzie” ludzie zaświadczaają na piśmie inny zamiar niż ten, który realnie mają w momencie podpisywania umowy i o tym nie wiedzą. Jeżeli więc sądy badały by ten podstawowy element każdej umowy, to większość tzw. „dobrych interesów” byłaby sklasyfikowana jako oszustwo, bo zamiarem jednej ze stron było oszukanie drugiej a współsprawcą oszustwa byłby prawnik przygotowujący umowę. Teraz zaś on tylko wykonuje swoją pracę polegającą na zapisywaniu kolejnych kartek papieru, bo nie musi dbać o ład społeczny. Pieniądze jednak bierze za skutki jakie może ta umowa przynieść, czyli za dochody z oszustwa. Z kolei główny beneficjent oszustwa usprawiedliwia się tym, że umowę przygotowali prawnicy i stwierdzili, że była ona zgodna z prawem.

Drugim istotnym źródłem zysku prawników-cywilistów, jest takie skonstruowanie przedsięwzięcia biznesowego, by można było bezkarnie oszukiwać innych poprzez uchylene się od spłaty zobowiązań ( w tym podatkowych). Tutaj chodzi przede wszystkim o takie powiązanie ze sobą różnych firm, by osoba, która jest beneficjentem też w sumie oszustwa, nie odpowiadała, ani materialnie, ani karnie za swoje działania mimo, że czerpała z tego procederu zyski. Oczywiście udział radcy prawnego czy adwokata w takim przedsięwzięciu powinien być uznany za współdziałanie w przestępstwie, ale nie jest, bo norma ogólna nie obowiązuje.

„UPARTY”

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/78858>

### ■ Autorska teoria spiskowa dotycząca weta prezydenta

Wyjaśnienie dlaczego prezydent zawetował 2 ustawy wzbudza wiele domysłów. Ja też mam swoją teorię, ale dla porządku zbierzmy je wszystkie (przynajmniej te co znam):

- Prezes potrzebuje następcy więc, spór o veto jest udawany, chodzi o wykreowanie prezydenta na lidera/fajtera - teoria pojawiła się bardzo szybko, gdyż wzbudzała nadzieję na równie szybkie załatwienie sprawy; chłopaki się podrocza proforma i będzie OK; mi to też na początku przeszło przez myśl, ale sprawa trwa za długo;

- prezydent ma przerośnięte ego i bez porozumienia z Prezesem sam się kreuje na niezależnego lidera/fajtera

- prezydent nawet nie wie, że ma ego, ale ktoś z tylnego siedzenia rozbudza ego prezydenta i nie jest to tym razem Prezes, ale inne szatany, które nie chcą wziąć za to konstytucyjnej odpowiedzialności – tezę taką postawił bodajże dr Targalski, a za instrument

jechania po ambicji prezydentowi służy ponoć popularny w sieci serial

- do prezydenta zadzwoniła stręczycielka nachodźców i coś mu tam powiedziała – teoria też się pojawiła na początku, bo stręczycielka dzwoniła już dawno

- nasz nowy/stary i dozgonny, transatlantyczny sojusznik (jeszcze przedtrumpowy) nie ufa(ł) Prezesowi i wymusił na nim by prezydentem została osoba, która będzie blokować jego działania – teoria pojawiła się na salonie; odłożyłbym tę teorię ad acta, bo jakie przełożenie ma mieć niby sojusznik na prezydenta?

Przedstawię teraz moją autorską teorię. Proszę zwrócić uwagę, że ona jest logiczną konsekwencją dwóch założeń, więc możemy spekulować, jedynie co do prawdziwości tych założeń.

Założenie 1: Nasze służby, których w teorii już nie ma, bo zostały rozwiązane, albo już są dobre, bo zweryfikowane, znalazły sobie nowych mocodawców. Taką tezę lansuje red. Michalkiewicz. Część tych służb mogła sobie znaleźć protektora w postaci naszego nowego/starego transatlantycznego sojusznika. Talibowie w Kławkach i takie tam to przykłady współpracy. Nie mam pojęcia na ile założenie jest prawdopodobne.

Założenie 2: Nasze służby, których nie ma, albo są zweryfikowane, są powiązane z naszymi niezawisłymi sądami. Bądź co bądź służby jak i niezawisłe sądy rozkreśliły się w okresie słusznie minionym. A i czemuś te niezawisłe sądy mają służyć.

Z Założenia 1 wynika, że służb nie ma bardzo można ruszać, jeśli chcemy być w dobrej komitywie z naszym transatlantycznym sojusznikiem. Np. lepiej nie pokazywać wszem i wobec wiadomego aneksu do wiadomego raportu.

Z Założenia 2 wynika (które jest założeniem de facto o przechodniości relacji), że skoro nie można ruszać służb, to i nie bardzo można ruszać i sądów. Więc Dobra Zmiana jest tylko markowana w materii reformy sądów i veto jest jak najbardziej uzgodnione, bo niestety jest zgodne z naszą racją stanu jaką jest zabezpieczenie naszej (nomen omen) wschodniej flanki.

Wydaje mi się, że red. Michalkiewicz stwierdził też kiedyś, że bezpieczniacy mieliby sprawować funkcję bezpiecznika w wypadku, gdy Prezes będzie realizował zbyt polską politykę.

Ostatnio Michalkiewicz 1) spekulował czy aby powściągliwość w pokazywaniu aneksu, nie jest przypadkiem gałązką oliwną w kierunku służb, by powrócić do poprzedniego stanu, czyli kopania się po kostkach, ale nie wyżej.

W każdy razie to dwie takie robocze uwagi do mojej autorskiej teorii spiskowej. Pominę analizę, które teorie spiskowe można wykluczyć, jeśli przyjmiemy się moje założenia.

Jak zwykle mam nadzieję, że się mylę.

„hrponimirski“

<http://www.blogmedia24.pl/node/78852>

---

„co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl  
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.